

Teodozja Riffel

Krytyka tekstów wartościujących (oceniających) twórczość Elżbiety Drużbackiej w ujęciu językoznawczym

I krytyk zda się, kiedy nie z przynuką
Bez zółci łaje, przystojnie się dąsa

(I. Krasicki, *Monachomachia V*, w. 5–6)

1. Model wartościujący w krytyce literackiej tekstów Elżbiety Drużbackiej. Przekazywanie informacji i wprowadzanie ocen.

Model wartościujący wprowadziła do językoznawstwa szkoła berlińska Th. Ballmera i W. Brennenstuhla w 1981 roku¹. Opis tego modelu wymienia następujące składniki pola semantycznego: pozytywna i negatywna ocena zachowań ludzi, stanów, rzeczy; kategorie: mówić dobrze, mówić źle, w tym: skutecznie – nieskutecznie, poprawnie – niepoprawnie, prawdziwie – fałszywie, klarownie – nieklarownie; wyrażanie nagany, zasugerowanie nagrody, krytyka, pochwała, reprimenda. Niektóre składniki tego modelu zostaną przez nas wykorzystane przy analizie wypowiedzi krytycznych wierszowanych tekstów Elżbiety Drużbackiej, a mianowicie: mówić *dobrze* i mówić *źle*, *prawdziwie* i *fałszywie* oraz *pozytywna* i *negatywna* ocena zachowań ludzi wobec tekstów autorki.

W wartościowaniu, ujętym językoznawczo, wyodrębniamy zdania opisowe z operatorem: *Wiedz, że...* i zdania wartościujące (oceniające) z operatorem: *Uważam, że...* Pozwala to na wyeksponowanie: informacji i oceny, gdyż wypowiedź zaczynająca się od: *Wiedz, że...* przekazuje z reguły informację; natomiast: *Uważam, że...* wprowadza wartościowanie (ocenę).

Pierwszy operator: *Wiedz, że...* może wprowadzać także sekundarnie oceny, a drugi: *Uważam, że...* być wykorzystywany dla informacji i opisu. Te różnice (w obydwu przypadkach) muszą być uważnie zbadane, gdyż nie są one bez znaczenia dla pragmatycznej analizy tekstu. W proponowanym tu modelu wartościującym został wykorzystany naturalny metajęzyk semantyczny opierający się na powszech-

¹ Th. Ballmer i W. Brennenstuhl, *Speech Act Classification. A Study in the Lexical Analysis of English Speech Activity Verbs*, 1981, vol. 8, Berlin–Heidelberg–New York in: Series in Language and Communication.

nych i prostych jednostkach semantycznych w rodzaju: *wiedzieć, chcieć, czuć, myśleć*. Są to uniwersalne indefinibilia semantyczne².

W wypowiedziach krytycznych zwykle występują oba operatory łącznie, co daje zdanie opisowo-wartościujące³, w rodzaju oceny motywu *orta* i *słońca* z *Fabuły o księżycu Adolfe* Drużbackiej:

Uważam, że: „Sam fakt *patrzenia w słońce* – pisze w 1927 K. Klein⁴, przywoździ na myśl pewne dzieło, dobrze znane Drużbackiej, pełne właśnie przedziwnych i przeróżnych opowieści o rzeczach niezwykłych... oraz **Wiedz, że:** Dziełem tym *Nowe Ateny* ks. Benedykta Chmielowskiego, znamienny wytwór epoki saskiej, cieszący się wielką popularnością... zwłaszcza wśród płci pięknej”.

Intencją wyodrębniania w analizie wypowiedzi krytycznej obu operatorów (opisowego i oceniającego) jest możliwość uchwycenia ogólnej orientacji w skali wypowiedzianej przez krytyka albo wyłącznie sądów wartościujących (oceniających), albo wprowadzanie także zdań opisujących (wyjaśniających). Model semantyczny ogólny ma postać: „A” *Uważa, że...* „X” jest *dobry* lub *zły* pod względem kryterium „W”⁵. Operator „A” *Uważa, że* zawiera opinię, natomiast *pod względem kryterium „W”* jej opisowe uzasadnienie: *Wiedz, że...*, por. np. wypowiedź historyka literatury zajmującego się twórczością Drużbackiej, Rafała Leszczyńskiego z 1960 roku⁶, zaopatrzoną przeze mnie w owe operatory analityczne:

Uważam, że: *Muza sarmacka i Safona polska* Załuskiego wiele straciła w oczach historyków literatury/ **Wiedz, że:** A przecież znamy tylko drukowaną część wierszy Drużbackiej// **Uważam, że:** zatem obecne opinie o jej twórczości nie są wystarczająco udokumentowane...”.

Wartościowanie może być umieszczone w tematycznej (jako *datum*) lub rematycznej (jako *novum*) części zdania czy dłuższej wypowiedzi. W przypadku pierwszym jest to zwykle wartościowanie oczywiste, konieczne, które, zdaniem krytyka, podzielają wszyscy, np. **Uważam, że:** „Zgasło, zdaniem R. Leszczyńskiego, w naszym wieku zainteresowanie twórczością Elżbiety Drużbackiej / **Wiedz, że:** nie podsycane nowymi znaleziskami”⁷. Taka opinia i ocena faktów jest przez krytyka zakładana, presuponowana, toteż odbiorca przy tego typu wartościowaniu nie

² Por. A. Wierzbicka, *Język, umysł, kultura*, Warszawa 1999, s. 5–11 (Przedmowa Autorki).

³ Zdania wartościujące i oceniające są tu ujmowane synonimicznie. Nie odróżniamy wartościowania od oceny. Podobnie rzecz ujmuje E. Laskowska, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1993, s. 20–21 i A. Starzec, *Wartościowanie w tekstach popularnonaukowych. Styl i tekst*, Opole 1996, s. 271–283.

⁴ K. Klein, *O historii pewnego motywu słów kilka*, „Ruch Literacki” 1927, nr 8, s. 228–230. Motywem tym jest obraz *orta* lecącego w *słońce*.

⁵ E. Laskowska, *Wartościowanie...*, s. 21 stosuje oba operatory łącznie.

⁶ R. Leszczyński, *Drużbaciana nova*, „Prace Polonistyczne”, Seria XVI, Łódź 1960, s. 19–25. Cytat ze s. 20. Operatory: *uważam, że* i *wiedz, że* są tu wprowadzone przeze mnie dla potrzeb analitycznych, jako „przerwania tekstu” w 1 os. l.p. i 2 os. l.p. z odpowiednim podkreśleniem (wytluszczeniem) operatora.

⁷ R. Leszczyński, *Drużbaciana nova*, s. 19 i 20. Por. też A. Awdziejew, *Wartościowanie wymuszone a szacunek dla odbiorcy w dyskursie politycznym*, [w:] *Język a kultura*, t. 11, Wrocław 1994, s. 49–55.

może sprawdzić, czy rzeczywiście, jak pisze cytowany tu niedoszły edytor tekstów Drużbackiej: **Wiedz, że:** „w XVII wieku i za Sasów drukiem wydawano rzeczy słabe artystycznie i mało ciekawe, lepsze zaś pozostawały w rękopisach. / „**Uważam, że:** czy zatem u Drużbackiej nie może być podobnie?” Autor tej wypowiedzi nosił się w latach sześćdziesiątych z zamiarem wydania utworów Elżbiety Drużbackiej w serii „Biblioteka Narodowa”, ale, jak mi wiadomo, z zadania tego się wycofał⁸. Przy sądach zakładanych z góry lub wymuszonych ocena może być arbitralna, a nawet charakteryzować się pewnym nadużyciem języka. W. Borowy⁹ w 1920 roku stwierdził, **Uważam, że:** „W składni bywa Drużbacka nieporadna”; nie podając jednakże, skąd wzięła się u niego taka ocena języka. Krytyk ten mówi raczej o „czystości języka”, przeciwko której w *Fabule o księżęciu Adolfie* przemawiają takie wyrazy obce, jak: łac. *error* i *regnantka*, fr. *umbra* i *postillon* itp. Ale to nie jest płaszczyzna składniowa, lecz leksykalna.

Drugi sposób (rematyczny) z informacją wartościującą umieszczoną w rozwijającej części zdania (lub tekstu) jest oceną proponowaną również przez krytyka, ale jest to opinia zakładająca „szacunek” dla odbiorcy. Tu, inaczej jak poprzednio, odbiorca może sam dokonać oceny, gdyż ma on podane jej kryteria, por. np. wypowiedź tego samego krytyka W. Borowego¹⁰: na temat *Fabuły o księżęciu Adolfie dziedzicu Roxolanji*:

Wiedz, że: „Delikatne przedziwo sentymentalnych i fantastycznych nastrojów z noweli pani d’Aulnoy/ **Uważam, że:** „zamknęła skarbnikowa żydaczewska w mało dla tego celu odpowiedni «rubaszny czerep» *Fabuły* – gawędy”. Krytyk podaje tym razem przykłady i ujawnia, jakim to stylem przemawia Drużbacka w tym romansie:

Myśliwy w puszczy „drze się gwałtownie, niby kot do szafy”, biorąc po gębie z kółców paragrafy”. Adolf „z ochotą w ciasny wiencierz włazi”, ‘zaczyna się kochać’, a jak się dostał do pałacu Fortuny to „opływa jako w maśle pączek”. Kiedy zaś między boginią a Adolfem dochodzi do nieporozumienia, to bogini Fortuna wymawia księżciu Adolfowi, iż „zaczął brykać” na jej „własnym chlebie” i przypomina, że chce z nim zażywać „słodocy nie chrzanu” itd. W. Borowy wyjaśnia też, że owszem „rubaszność ma powab, ale w satyrze, a tutaj przez tego rodzaju słownictwo „czar baśni z poematu uleciał”. Jak wiadomo, wiersze Drużbackiej „oczyszczenie” ze swojskiej rubaszności zawdzięczają I. Krasickiemu, który w *Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych* kilka jej tekstów wydrukował¹¹. Zwykle miejsce zdań opisujących

⁸ Por. K. Stasiewicz, *Z problemów edytorstwa tekstów literackich z pogranicza późnego baroku i wczesnego oświecenia. Przygotowania do edycji utworów Elżbiety Drużbackiej*, [w:] *Problemy edytorskie dawnych literatur słowiańskich do baroku włącznie*, red. J. Pelc, Wrocław 1991, s. 237–253, uwagi na s. 250 dotyczą planowanego wydania tekstów w latach sześćdziesiątych przez R. Leszczyńskiego.

⁹ W. Borowy, *Drużbacka i pani d’Aulnoy*, „Pamiętnik Literacki” 1920, XVII i XVIII, s. 17–37, cytat ze s. 37.

¹⁰ Tamże, cytat ze s. 36.

¹¹ Por. *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne 1770–1777* z tekstami: nie znanych wierszy Drużbackiej, które wydał Ignacy Krasicki z własnymi poprawkami. Są to: *Nie masz czego sobie życzyć długiego życia...*,

i wartościujących poematu jest dla odbiorcy ukryte, a orientacja nadawcy (krytyka), co do wiedzy odbiorcy (czytelnika tekstów Drużbackiej i o Drużbackiej) bywa jedynie hipotetyczna. Toteż odbiorca z sugerowaną przez krytyka oceną może się zgodzić lub nie. Trudno mi się np. zgodzić ze zdaniem R. Leszczyńskiego co do ocen twórczości Drużbackiej dokonywanych przez współczesnych, kiedy mówi, że obecne opinie o twórczości Drużbackiej:

Uważam, że: „nie mogą więc mieć tej wagi, co sądy współczesnych autorce; oni bowiem znali daleko lepiej dorobek poetycki Drużbackiej”¹². Dodajmy, znali, ale też entuzjastycznie i niekiedy przesadnie chwalili, np. D. Janocki w 1750 r., kiedy mówił **Uważam, że:** „Drużbacka pisze tak eleganckim i dobrze dobranym językiem, że nic wytworniejszego i bardziej przejrzystego nie znajdzie się u Polaków”. Wypowiedź ta dotyczyła *Opisania czterech części roku* Drużbackiej: por. pełny kontekst tej wypowiedzi: „*Proximis quidem diebus – pisze Janocki – de quatuor anni temporibus carmen composuit tanta sermonis elegantia et proprietate, ut censorum in litteris gravissimorum indicio nihil habentur mundius nec magis candidum apud Polonos*”¹³.

Nie wszystkie bowiem sądy krytyków, nawet tych znanych i uznawanych, muszą być podzielane przez odbiorcę czy też innego krytyka, por. np. wypowiedź W. Bojarskiego z 1895 roku¹⁴ na temat tej samej *Fabuły* – gawędy, która, jego zdaniem, w niektórych miejscach, przypomina samego Szekspira:

Uważam, że: „Zmianę psychologiczną, jaka się w sercu bogini odbyła, tłumaczy poetka w sposób Szekspira przypominający” i na dowód przytacza W. Bojarski tekst Drużbackiej, w którym „kąsek w oliwie usmażony” wprowadzony do utworu romansowego przez Drużbacką, nic, a nic nie umniejsza wysokiej oceny tego fragmentu:

Ale surowość białej płci kto zważy,
Niech łagodnością, pokorą nadrobi,
Niestrawny kąsek w oliwie usmaży
Głaz nieużyty skruszy, w piasek zdrobi:
Nie chcę cię, pójdź sam, a natura frantem
Ma miłosierdzie nad peregrynantem.

Zauważmy, że sztuka poetycka wymagała jednak używania w poezji odrębnego słownictwa. Stąd „niestrawny kąsek w oliwie usmaży” nie zgadza się z tą zasadą przez swoją potoczność i „gruby” humor. Inaczej rzecz się ma z metaforą „zsiadłego mleka”, którą Drużbacka umieściła w tekście o charakterze sielanko-

Małżeństwo szczęśliwe, tłum. z franc. *Małżeństwo złe, Do wnuka, Pożegnanie Ulissesa..., Lais, Cefal i Prokris*. Dalej skrót Zab. t. 13.

¹² R. Leszczyński, *Drużbaciana nova*, s. 20.

¹³ J.D. Janocki, *Polonia litterata nostri temporis*, t. I, Vratislaviae 1750, s. 38.

¹⁴ W. Bojarski, *Elżbieta z Kowalskich Drużbacka, Życie i pisma. Sprawozdanie dyrekcji C. K. gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1895, Przemyśl 1895*, s. 25, cytat z E. Drużbackiej, *Fabuła o księżęciu Adolfie dzieńdzu Roxolanji*, Lipsk 1837, t. II, wyd. J.N. Bobrowicza, s. 237, w. 1–6. Dalej skrót Bobr. I i II.

wym, a mianowicie w wierszu *Pochwała lasów od pewnej pasterki*, który to tekst A. Bełcikowski w 1881 roku zaliczył do „najcelniejszych najlepszych sielank polskich” i mówił: **Uważam, że:** „jesteśmy pewni, że Szymonowicz chętnie by go uznał za swój utwór”¹⁵.

Miłość sentymentalną ocenia Drużbacka krytycznie i z dystansem. W wierszu *Pochwała lasów od pewnej pasterki* opozycją dla życia zgodnego z naturą jest u niej wyrafinowanie i niecnota życia dworskiego, zaś w nie znanym historykom literatury wierszu *Amant i Pasterz* (tłum. z franc.) niestateczności w kochaniu – płochego amanta przeciwstawia autorka skromność i milczenie pasterza. Tak to zostało wyartykułowane przez Drużbacką¹⁶ w dwóch wybranych przeze mnie wyimkach z tego tekstu:

*Ty co płochym tchniesz kochaniem
Znay lepiej miłe smaki
Kochasz tylko słów wylaniem [...] – to cechy a m a n t a
Niechay, kto chce, miłość kryśli
Na lekkiey drzewa łupinie
Mey pasterki imię w myśli
W sercu nigdy nie zaginie [...] – to cechy p a s t e r z a*

Uważam, że: tekst ten można hipotetycznie przypisać E. Drużbackiej; **Wiedz, że:** Drużbacka tłumaczyła wiersze (i poematy) z języka francuskiego oraz stosowała nadrzędną zasadę porządkowania tekstu: ukazywanie najpierw cech negatywnych, potem zaś – pozytywnych¹⁷; stąd też: **Uważam, że...** Drużbacka byłaby zatem poprzedniczką dla *Pieśni pasterskiej* i dla *Laury i Filona* Franciszka Karpińskiego¹⁸.

Jako określenia wartościujące – systemowe, w których wartości są zapisane w jednostce leksykalnej¹⁹, w tekstach krytyki literackiej tekstów Elżbiety Drużbackiej wystąpiły: rzeczowniki (np. *pieśń, poemat, talent, kunszt*), przymiotniki (np. *bogaty, wyborny, piękny, wytworny, najlepszy, gładki, gustowny, elegancki, naturalny*,

¹⁵ A. Bełcikowski, *Elżbieta z Kowalskich Drużbacka. Studium literackie*, „Tygodnik Ilustrowany” XI, seria III, Warszawa 1881, s. 135.

¹⁶ Tekst wiersza nie ma tytułu, liczy 32 wersy, strofa czterowersowa, 8 i 7-sylabowa, rym ab, ab; znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. 7241 III, *Wypisków*, t. VI, s. 17–21. Manuskrypt ten pochodzi ze spuścizny po księżnej Zofii z Krasieńskich Kasztelanowej Krakowskiej.

¹⁷ Tak jest zbudowany poemat: *Opisanie czterech elementów szkodliwych i pożytecznych: ziemi, wody, ognia i powietrza*, por. uwagi G. Wichary, Elżbieta Drużbacka (1695–1765), [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 1, Warszawa 1992, s. 129 i 130 (red. T. Kostkiewiczowa i Z. Goliński).

¹⁸ Taką sugestią, iż „nie jest to chyba zapowiedź oświeceniowego racjonalizmu, lecz sentymentalizmu”, wypowiedział właśnie Heinz Kneip – autor stylistycznej analizy tekstu Drużbackiej *Opisanie czterech części roku*, por. H. Kneip, *Die Überwindung der Kunstform des Barock in der polnischen Dichtung des 18 Jahrhunderts. Eine Studie zu Elżbieta Drużbacka „Opisanie czterech części roku”*, [w:] *Slavistische Studien zum VI Internationalen Slavistenkongress in Prag 1968*, München 1968; cyt. za *Pisarze polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1992, t. I, s. 129.

¹⁹ Odróżnienie wartości referencyjnych i leksykalnych por. I. Karolak, *Badanie wartości w językoznawstwie francuskim*, [w:] *Język a kultura*, t. 3, Wrocław 1991, s. 153–162.

prosty, twórczy), przysłowki (np. *bardzo dobrze, niezwykle, nieoczekiwanie, ładnie, delikatnie* oraz *pochlebnie, krytycznie, ciepłej, entuzjastycznie*). Model wartościujący (oceniający) wykorzystuje też frazeologię (np. *otarcie się o wielki świat, poronione płody „muzy”*) i metaforę (np. *talent jak świetny meteor, nadzwyczajne zjawisko, żar i płomień, Feniks i Sfinks, sielanka czysta i dziewicza*) oraz zawiera wartościowanie o wzmocnionej intensywności (z synonimią środków językowych) – jest ono połączone wówczas z wartościowaniem emocjonalnym (np. *wspaniałe, fascynujący, nadzwyczajny – utwór, albo też nieokrzesany, rubaszny, trywialny, mierny, płaski, poziomy – język*) i słowotwórczym (np. *zdrobnienia dziełko, domeczek, chatka, poemacik, pieścidelko*) itd.

Językowe wyznaczniki obecności wartościowań w wypowiedzi krytycznej mają czasem charakter mało udokumentowany lub sprzeczny, np. przyjmuje się dość często za pewnik brak wykształcenia E. Drużbackiej, por. np. dwie kontrastujące wypowiedzi krytyków²⁰ na ten temat:

W. Bojarskiego z 1895 roku: **Wiedz, że:** „nie używała makaronizmów..., **Uważam, że:** gdyż łaciny nie zna” i S. Graciottiego z 1991 roku: **Uważam, że:** „Jeśli Drużbacka znała łacinę, tak jak znała Cynceroną i prawo (w szczególności administracyjne), to musiała ją znać bardzo dobrze”.

Wartościowanie językowe (pozytywne i/lub negatywne) zapisane w jednostce leksykalnej jest traktowane przez nas jako prymarne. Natomiast wartościowanie niesystemowe (aktywny i/lub pasywny) z oceną zachowań ludzi, przy którym istotną jest wiedza i znajomość realiów pozajęzykowych, dotyczących przedmiotu (dzieł Drużbackiej) i osoby, która to dzieło promuje (inny autor jako korektor, np. Krasicki, wydawca tekstu, np. J.A. Załuski, czy kopista robiący błędy, np. Imć Pan Dulski) jest traktowane jako sekundarne. Zwykle dotyczy ono bowiem działań promocyjnych różnych osób, które w stosunku do tekstów Drużbackiej podejmowały lub podejmują pozytywne działania wydawnicze, przekładowe i inne, por. np. dwie promocyjne wypowiedzi tym razem anonimowych kopistów²¹:

Uważam, że: *Dusza ludzka z pięcią zmysłami* – wierszem wybornym przez W. Panią Drużbacką opisana” 1746 – tu entuzjastyczna ocena wiersza i *Baranek na polskich polach urodzony...* – z wyrazem zachwytu nad tekstem: „Vivat JEYm Pani Drużbacka Autorka!”.

Przed przystąpieniem do opisu „poetyki krytycznej” tekstów Drużbackiej warto w tym miejscu przywołać jeszcze raz opinię niedoszłego wydawcy tekstów Drużbackiej, R. Leszczyńskiego, który w cytowanej tu pracy *Drużbaciana nova* mówi:

Uważam, że: „Na to, abyśmy mogli wydać o Drużbackiej rzetelne sądy, trzeba ją dokładnie poznać” i dodaje / **Wiedz, że:** np. „Rękopis *Opisania czterech części roku* z Biblioteki Branickich z Suchoj zawiera często lepsze odmiany

²⁰ W. Bojarski, *Elżbieta z Kowalskich Drużbacka*, s. 44 i S. Graciotti, *Na drodze do Arkadii. Od Stanisława Herakliusza Lubomirskiego do Elżbiety Drużbackiej*, [w:] *Od Renesansu do Oświecenia*, t. 2, Warszawa 1991, s. 7–25.

²¹ Cytowane przykłady pochodzą z rękopisu zdeponowanego w Bibliotece Narodowej nr 3064, s. 211 (przykł. 1) i s. 194 (przykł. 2).

tekstu, które trzeba by było koniecznie uwzględnić”. Dodajmy, że ów *Rękopis* zawiera właśnie fragmenty do dziś niedrukowane. W drukach *Opisania czterech części roku* brak sekstyny po 60 wersie *Zimy*. Tekst w rękopisie, pochodzi prawdopodobnie od autorki, jak to zauważa J. Starnawski w 1970 roku, a którą to sekstynę, jak mówi K. Stasiewicz, w przyszłej edycji utworów należy wprowadzić do tekstu i to z wyodrębnieniem graficznym²². Tak więc, w rękopisie *Zimy* Drużbackiej z Biblioteki Branickich z Suchej znajduje się tekst, którego nie ma, ani w wydaniu „Zbioru rytmów” J.A. Załuskiego z 1752 roku, ani u J.N. Bobrowicza w *Poezje Elżbiety Drużbackiej* z 1837 roku. Ów niedrukowany tekst *Zimy* brzmi:

Ty podróznego o sto mil bez wozu,
Z wygodą wyślesz na dwóch drewnach krzywych,
Nie płaci myta, nie czeka przewozu,
Mało zacina swych szkapiąt leniwych
Gdzie chce obrócić wszędzie ma trakt prosty
Kiebyś na wodach zmurowała mosty.

Możemy zatem przedstawić dane zawarte w krytyce literackiej tekstów Elżbiety Drużbackiej będące reprezentatywną próbą rzutowania domeny „znanego autora i/lub tekstu” na domenę „tekstu E. Drużbackiej” i na odwrót. Jej teksty są w krytyce literackiej zestawiane i porównywane z twórczością innych autorów, np. J. Kochanowskiego i ks. P. Skargi, Sz. Szymonowicza i F.D. Książnina, czy też F. Karpińskiego i I. Krasickiego, a nawet J. Słowackiego i A. Mickiewicza oraz Szekspira i Dantego – z jednej strony, a z drugiej także z tekstami ks. B. Chmielowskiego i ks. J. Baki. Oba konteksty są wartościujące (pozytywnie i/lub negatywnie).

Uwzględniamy też oceny wymienione przez krytykę literacką obcą, w tym wypadku włoską²³. Punktem wyjścia czynimy przegląd zbieżnych ocen tekstów Elżbiety Drużbackiej (pozytywnych i/lub negatywnych) oraz (prawdziwych i/lub fałszywych) na podstawie analizy użytych w tych wypowiedziach krytycznych określeń posiadających taką samą lub zbliżoną wartość semantyczną. W ten sposób jest też możliwe ustalenie zasady koherencji²⁴ leżącej u podstaw tych określeń. Dotyczy ona samego tekstu krytyka, odniesionego do tekstu E. Drużbackiej np. przy pomocy operacji metaforycznych w rodzaju: „Sfinksa” i „zsiadłego mleka” – W. Borowego z 1938 r., odniesionego do całej twórczości (*Sfinks*) i do *Pochwały lasów* (metafora zsiadłego mleka); „Feniksa” – A. Bełcikowskiego z 1881 r., odniesionego do talentu autor-

²² Por. J. Starnawski, *Przemyska silva rerum z XVIII wieku*, „Przegląd Humanistyczny” 1970, nr 5, s. 98–105 i K. Stasiewicz, *Z problemów edytorstwa tekstów literackich z pogranicza późnego baroku i wczesnego oświecenia*, [w:] *Problemy edytorskie dawnych literatur słowiańskich do baroku włącznie*, red. J. Pelc, Wrocław 1991, s. 249.

²³ Chodzi tu o teksty krytyki włoskiej: S. Graciotti, *Na drodze do Arkadii*, s. 7–25 i L. Gambacorta, *Arkadia. Model włoskiej kultury arkadyjskiej a polska kultura literacka*, „Pamiętnik Literacki” LXXXII, 1991, z. 3, s. 4–14.

²⁴ R.A. Beaugrande i W.U. Dressler, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Warszawa 1990, s. 21–23.

ki, a zwłaszcza „skowronka romantycznej poezji polskiej” – A. Pileckiego z 1894 roku i „skowronka”, jako „Bożego dzwonka” – S. Graciottiego z 1991 roku, a także metafory językowej, wykorzystującej wprost tekst E. Drużbackiej *Na element powietrza*: por. np.:

Głośny na wiosnę cudów Bożych dzwonek,
Czas opowiada pożądaną chwilę,
Wylatujący pod obłok skowronek,
Wzbija się w górę i skrzydełka sili [...]
Byle Bóg wdzięczność w jego głosie słyszał²⁵.

Motyw *skowronka* przyswoił sobie później Naruszewicz, a mnie się udało go znaleźć u K. Ujejskiego w wierszu „Na wiosnę”, por.:

O och wiosno! W ślicznym świecie
Świeć ty dla mnie, długo świeć!
Skowronku! Boży dzwonku,
Z moim sercem w niebo leć!
O och wiosno! W ślicznym świecie
Świeć ty wszystkim, jasno świeć!
Skowronku! Boży dzwonku,
Z moją prośbą w niebo leć!²⁶

W analizowanych tekstach krytycznych występuje też rozbieżność autorów w ocenie tego samego tekstu (lub fragmentu), co można zauważyć dokonując przeglądu owych zróżnicowanych odniesień leżących u podstaw motywacji i ocen twórczości Drużbackiej. Wiadomo bowiem, że krytyka tekstów autorki *Zbioru rytmów* układała się w uproszczeniu następująco:

wiek XVIII – oceny entuzjastyczne,
pocz. XIX w. – oceny dobre,
poł. XIX w. – oceny przeważnie krytyczne,
k. XIX w. – oceny „cieple” związane z hasłami emancypacyjnymi autorki,
XX w. – oceny pochlebne wyraża głównie A. Lange,

XX w. – w latach 40-tych fala zarzutów minęła a pojawiły się opracowania eksperckie w rodzaju W. Borowego, H. Kneipa, M. Klimowicza czy T. Kostkiewiczowej²⁷.

²⁵ W. Borowy, *Elżbieta Drużbacka*, „Ateneum” 1938, s. 358–424, cytat ze s. 364; A. Bełcikowski, *Elżbieta z Kowalskich Drużbacka*, s. 13–34; A. Pilecki – odczyt w Warszawie w 1894, cytat za W. Bojarski, *Sprawozdania...*, s. 45 i S. Graciotti, *Na drodze do Arkadii...*, s. 21. Cytat: Bobr. I, s. 35, w. 1–6.

²⁶ K. Ujejski, *Poezje. Nowe wydanie z wyboru autora*, Lipsk 1866, t. II, s. 21. Jest to Mazurek Chopina op. 33, nr 3 jako przykład transmutacji muzyki na słowo. Cały tekst utworu „Na wiosnę”, por. J. Chyła-Szypułowa, *Poezja polska w darze Chopinowi*, Warszawa 2003, s. 31–32.

²⁷ Pełną literaturę na ten temat podaje K. Stasiewicz, *Z problemów edytorstwa...*, s. 237–253.

2. Opis „poetyki krytycznej” tekstów Drużbackiej. Konkluzja

Materiał, będący przedmiotem analizy obejmuje tu:

- (1) zachowania językowe krytyczne zawarte w wierszowanych *aplauzach* pisanych na cześć Drużbackiej – za jej życia;
- (2) zachowania językowe krytyczne samej Drużbackiej na temat własnej twórczości;
- (3) zachowania językowe krytyczne znajdujące się w artykułach i książkach opisujących jej twórczość – nie za jej życia;
- (4) działania promocyjne podejmowane za jej życia i później (wydania tekstów, przedruki, antologie itp.).

Krytyka tekstów wartościujących (oceniających) twórczość Elżbiety Drużbackiej na warsztacie językoznawcy oprócz wartościowania zapisanego wprost w jednostce leksykalnej, obejmuje także:

- A. Wartościowanie porównawcze jakościowe (mówić *dobrze* i/lub *źle*) z konceptualizacją ocen w kategoriach operacyjnych i koniecznych, np. *Kochanowski* i *Drużbacka* – wartościowanie pozytywne oraz *Chmielowski* i *Drużbacka* – wartościowanie negatywne, a także *Skarga* i *Drużbacka* – wartościowanie pozytywne i/lub negatywne.
- B. Wartościowanie porównawcze – jakościowe (mówić *dobrze* i/lub *źle*) – pozytywne i/lub negatywne z konceptualizacją ocen w kategoriach nowości (np. dewotka Drużbackiej z *Życia św. Dawida* i dewotka Krasickiego z *Monachomachii* oraz *Opisanie Retyrady Księżnej Lubomirskiej Drużbackiej* i *Sofiówka Trembeckiego*; czy też *Opisanie czterech części roku Drużbackiej* i *Cztery części roku Naruszewicza*, a także *Skargi kilku dam w wspólnej kompanii będących, dla jakich racy z mężami swojemi żyć nie chcą Drużbackiej* i *Żona modna* I. Krasickiego) itd.
- C. Wartościowanie porównawcze jakościowe (mówić *prawdziwie* lub *falszywie*) pozytywnie i/lub negatywnie z konceptualizacją ocen w kategoriach hipotetyczności sądów (np. *Arkadia Drużbackiej* przypisana przez K. Siekierską Annie Chreptowiczowej, poetce z pocz. XVIII wieku, oraz datowanie *Arkadii* przez L. Gambacortę na początek XVIII w., nie zaś na drugą jego połowę (1753 r. w rkp Oss, nr 13, 14 i 15), a także *Amant i pasterz* (rkp Bibl. Jag. 7241 III) Drużbackiej, przypisany w opisie *Manuskryptu* (Wypisków t. VI, s. 1) skarbnikowej żydaczewskiej).
- D. Wartościowanie porównawcze – jakościowe (mówić *dobrze* i/lub *źle*) pozytywnie i/lub negatywnie z konceptualizacją ocen w kategoriach „ważenia cech” (np. język utworów Drużbackiej oceniany jako: wybitny (z dodatkiem *nawet*), nieokrzesany (ale *trochę*), trywialny (tylko *czasem*); czułą siłą (*przynajmniej*), cechy (*warte* odnotowania), wyrażenia (*niektóre*) godne Słowackiego; talentu (nierównie *więcej*), instynktu poetyckiego (daleko *więcej*) itd., a także oceny w rodzaju: panegiryki (*wcale* ciekawe), odczucie (*wcale* żywe), teksty (*wcale* ciekawe) i świeżość (*pewna*) itd.

- E. Wartościowanie porównawcze – jakościowe (mówić *dobrze* i/lub *źle*) pozytywnie i/lub negatywnie z konceptualizacją ocen w kategoriach metaforycznych (np. metafory „czerep rubaszny” i „skowronek”, „Sfinks” i „Feniks” oraz porównanie niektórych fragmentów jej tekstów i całych tekstów do *Szekspera* i *Danteo*, a także: „Snopek” Drużbackiej jako „taniec śmierci”, a utwory religijne jako „wypracowania ucznia retoryki”, bohaterowie Arkadii: *Astyon* i *Sylwana* to „stworzenia z mgły i galarety”) itd.
- F. Wartościowanie porównawcze – jakościowe (mówić *prawdziwie* lub *fałszywie*) pozytywnie i/lub negatywnie z konceptualizacją ocen w kategoriach *aplauzów* (np. D. Janocki, J.A. Załuski, ks. Urlyk Radziwiłł, J.E. Minasowicz, a także I. Krasicki) i skromności autorskiej (wypowiedzi Drużbackiej jako „nieuczzonej białogłowy”) m.in. w „Pochwała lasów” i zakończeniu „Życia Dawida”, czy też „*Posłuszeństwo pokornej owcy pasterzowi swemu...*”, gdzie czytamy: „Kazałeś pisać miłościwy panie, Prostej oślicy, ucz ją pierwej gadać” Bobr I, 176, w. 1–2, itd.
- G. Wartościowanie porównawcze – jakościowe i ilościowe (mówić *dobrze* i/lub *źle*) pozytywnie i/lub negatywnie z konceptualizacją ocen w ramach działań promocyjnych na rzecz autorki (realia pozajęzykowe – działania korektorów i wydawców, a także errorry niektórych kopistów), por. dopisek jej ręki: „Jegomości Panu Józefowi Jakubowskiemu te moje własne kompozycje dla zabawy daruję: przepisane są przez Imć Pana Dulskiego: są niektóre errorry, ten winien co przepisywał”²⁸.

Tekst krytyczny jest tu więc ujmowany jako produkt określonego autora (podejście to dotyczy opisu tekstu krytycznego w ogóle), a także jest oceniany jako proces budowania i tworzenia tekstu autorskiego przez samą Drużbacką. W materiale poddanym ocenie krytyków występują warianty intertekstualności, np. jawi się nam łańcuch: Horacy, Kochanowski i Drużbacka widoczny w obrazie bogini, która u Drużbackiej, jako Pani chleba „w kłosianym wieńcu chodzi”²⁹. Tu przy ocenie motywów istotna jest tzw. biografia tekstowa. Również ustalenie chronologii twórczości jest zadaniem ważnym, choć nie jest to zadanie proste. Jeden z filologów, jak pisze K. Stasiewicz³⁰, twierdzi nawet, że nie udało mu się ustalić chronologii utworów Drużbackiej, bo „to jest po prostu niemożliwe!”. Toteż ważne są wtedy wiadomości pozatekstowe zawarte np. w listach autorki do róż-

²⁸ Por. wiersze przepisane przez Imć Pana Dulskiego, o których czytamy [w:] *Poezje niedrukowane Drużbackiej*, „Dziennik Wileński” 1816, nr 21, t. III, s. 178. Rękopis ten darował J.X. Herbut do Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego.

²⁹ Por. też *Pieśń XXV* Jana Kochanowskiego, gdzie „Tobie k’woli w kłosianym wieńcu/ Lato chodzi (XXV, w. 18) i nawiązanie do kultury rzymskiej (Horacy *Pieśń większa*, w. 29–30). Matkę Zboża i Matkę Jęczmienia” ma też J.G. Frazer, *Złota Gałąź*, t. II, Warszawa 1971, s. 106; też T. Rittel, *Frazeologizmy z pola „miłości przykładnej” Elżbiety Drużbackiej. Słowo i gest*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 37, Warszawa 2001, s. 110–111. U Drużbackiej: „Bogini złotym przepasana pasem/ Pod Baldachimem siedzi w pięknej cerze/ W kłosianym wieńcu(!) Niebieskiej roboty/ Promień Jey wszędzie assisteje złoty”. Rkp. Suski, s. 225.

³⁰ K. Stasiewicz, *Z problemów edytorstwa...*, s. 242.

nych adresatów³¹. Dodajmy, że krytycy, np. włoscy, ale nie tylko, nie znają zbyt dobrze tekstów Drużbackiej, np. *Arkadii szczęśliwej*, którą umieszczają na początku XVIII w. jako tekst anonimowy, np. Lucio Gambacorta pisze: **Wiedz, że:** „Mimo braku świadectw” literackich (chodzi o nurt pastoralny w Polsce) z wyjątkiem anonimowego romansu z początku stulecia *Opisanie Arkadii szczęśliwą zwanej...*”³². A tekst, jak wiemy, jest autorstwa E. Drużbackiej i w dodatku ściśle datowany (1753 r.). W opisach bibliograficznych funkcjonuje jako: *Przykładne małżeństwo* i *Arkadia szczęśliwa* (czy też *Opisanie arkadyi*, a nawet *Historya arkadyjska*).

Sposób strukturyzacji i symbolizacji treści semantycznych wydobytych z „poetyki krytycznej” ma tu językoznawczy model opisu. Natomiast oceny wartościujące ujmowane w kategoriach języka poetyckiego (wymogi literackie, estetyczne) i oceny zachowań (wymogi pragmatyczne, społeczne, często ze stosunkiem emocjonalnym) mają tu model lingwistyczno-tekstowy.

W proponowanym przez nas opisie „poetyki krytycznej” funkcjonują oba modele³³. Są one ujmowane kolejno jako: wartościowanie „operacyjne” i „konieczne”; wartościowanie „nowości”, „hipotetyczności sądów” i „ważenia cech”, oraz jako: „oceny metaforyczne” i „entuzjastyczne” połączone z „uniżonością autorską”, a także „promocyjne” – pozatekstowe oceny zachowań ludzi wobec tekstów Elżbiety Drużbackiej. W wartościowaniu „hipotetycznym”, „entuzjastycznym” i „uniżoności autorskiej” dominuje składnik semantyczny: mówić *prawdziwie* i/lub *falszywie*, natomiast w pozostałych rodzajach ocen (z wyjątkiem oceny zachowań) metaorganizatorem wypowiedzi jest składnik: mówić *dobrze* lub *źle*.

Na zakończenie dodajmy, że wartościujący może też być tytuł recenzji, będący swoistą „nazwą własną” z semami wartościującymi pozytywnymi lub negatywnymi; np. K.W. Wójcickiego z 1851 roku *Życiorysy znakomitych ludzi wsławionych w różnych zawodach*, albo też J. Sowińskiego z 1821 roku *O uczonych Polkach*, a także H. Biegeleisena z 1886 roku *Nieznana powieść Elżbiety Drużbackiej*, czy też R. Leszczyńskiego z 1960 roku *Drużbaciana nova*³⁴. Wydaje się, że przebadanie tylko pod tym kątem całej krytyki tekstów Elżbiety Drużbackiej pozwoliłoby utworzyć kolejne „mini pole tematyczne” wartościowań, mieszczące się w tej samej opozycji: „dodatni” ‘dobry’, „ujemny” ‘zły’.

Uważam, że: teksty Drużbackiej mogą być oceniane na wiele sposobów, np. także jako cytaty przywoływane w słownikach (m.in. obecne są u S.B. Lindego,

³¹ Por. m.in. dwa listy Drużbackiej wydane z rękopisów przez R. Leszczyńskiego. Listy te są podane w postaci transliterowej. Zachowano też osobliwą interpunkcję Drużbackiej. Autorka używa tylko przecinka, por. *Drużbaciana nova*, s. 21–22.

³² L. Gambacorta, *Arkadia...*, s. 12. Por. T. Rittel, *Źródła tekstu Arkadii i Dwóch zwierciadeł*, w: *Prace Językoznawcze 26. Studia historycznojęzykowe*, Katowice 2001, s.194–197 (red. A. Kowalska i O. Wolińska).

³³ E. Tabakowska, *Językoznawstwo kognitywne a praktyka przekładu*, Kraków 2001, s. 28, 30.

³⁴ Mowa tu nie o tekstach jakościowo nowych, a więc niezgodnych z obowiązującym wzorcem, lecz o tekstach „nieznanych” historykom literatury i czytelnikom. Jest to wartościowanie poznawcze – pozytywne.

t. VI, s. 1180 i W. Kopalińskiego, *Słownik mitów i tradycji kultury*, 1991, s. 224) por. zapisy z Lindego:

(1) „Po lat pięćdziesiąt każda białogłowa
Niechaj zwierściadło stłucze, albo schowa” Zab. 13,351

(2) „U starej baby, co już po zwierściedle,
Złość, smutek zazdrość, zostały za meble” Zab. 13,353

i W. Kopalińskiego:

(3) „W Polsce zrodzona, w Polsce wychowana,
W wolnym narodzie mnie też wolność dana
Mieć głos, że i ja na to nie pozwalam
Co mi się nie zda... (Bobr I, 166, w. 1–5).

Wiedz, że: wartościowanie (oceny), zgodnie z pochodzeniem słowa krytyka, z grek. *κρίσις* ‘rozstrzygnięcie’, jest sądem o dziele sformułowanym przy pomocy środków systemowych (wewnątrzjęzykowych), tekstowych (języko-kulturowych) i zewnątrzjęzykowych (biograficznych), co stanowiło także zasadę przyjętą dla całości analizowanych tekstów krytycznych, dotyczących utworów Elżbiety Drużbackiej.

Critical Analysis of Evaluative Texts on Elżbieta Drużbacka's Output from the Linguistic Perspective

Abstract

The article comprises evaluation of Elżbieta Drużbacka's texts demonstrated in linguistic and textual approach. It is an evaluation realised in the dichotomy of “positive” – “negative”, expressed through adjectives “good” – “bad”, “true” – “false”, and “active” – “inactive” – as evaluation of literary pieces or/and behaviour of people. In critical poetics of Drużbacka's texts, there are eight types of evaluation in the opposition of: “good” – “bad”, “beautiful” – “ugly”, “true” – “false” and “active” – “passive”. Subsequently, it goes as: “operational” and “necessary”; evaluation of “novelties”; evaluation within the framework of “hypothetical judgement”; parametric evaluation of “weighing features”; evaluation “metaphoric – axiological”; evaluation “expressive – enthusiastic” and evaluation “expressive – obsequious” and evaluation “extratextual – non-systemic” with a positive or negative evaluation of people's behaviour, e.g. publishers', copyists' of Drużbacka's texts; and also “cognitive” (positive or negative) evaluation which was signalled in the titles of reviews.